

Wydarzenia

Spalarnia rusza

Spółka ProNatura podpisała wczoraj umowę z włoskim konsorcjum na zaprojektowanie i wybudowanie bydgoskiej spalarni.

Jej wartość to blisko 500 milionów złotych.

Firmy Astaldi oraz Termomeccanica Ecologia tworzące włoskie konsorcjum to europejscy potentaci w budowie spalarni śmieci.

Czytaj – **S. 3**

Spalarnia po przejściach

Spółka ProNatura podpisała wczoraj umowę z włoskim konsorcjum na zaprojektowanie i wybudowanie bydgoskiej spalarni. Jej wartość to blisko 500 mln zł

Maciej Jasiński

Firmy Astaldi oraz Termomeccanica Ecologia tworzące włoskie konsorcjum to europejscy potentaci w budowie spalarni śmieci. Łącznie zrealizowały 20 takich instalacji, które obsługują blisko 9 mln ludzi.

- Bydgoska instalacja będzie podobna do tej, którą niedawno skończyliśmy budować we Włoszech - mówił Guido Bernacca, prezes zarządu Termomeccanica Ecologia. - Całość robót trwała tam około 30 miesięcy, ale etapy prac były inne, niż przewiduje projekt bydgoski. Chciałbym zaprosić do wizyty w tym zakładzie, będziecie mogli się przekonać, jak będzie wyglądać instalacja, która powstanie w Bydgoszczy - dodał.

Czas realizacji inwestycji to wątek, który pojawiał się w wypowiedzi każdego z zabierających głos przed podpisaniem umowy. To efekt opóźnień w przygotowaniu przetargu, a później konieczności jego powtórzenia. Z tych powodów z kilkuletniego zapasu czasowego pozostało jedynie kilka miesięcy. Włoskie firmy będą miały teraz 1100 dni na



Terminy gonią, więc prace projektowe rozpoczęły się zaraz po podpisaniu długo oczekiwanej umowy z wykonawcą inwestycji

zaprojektowanie i wybudowanie spalarni, tak, aby była ona gotowa i rozliczona najpóźniej 31 grudnia 2015 roku.

- Trzymam kciuki, żeby na koniec grudnia 2015 roku można było przeciąć wstęgę i pierwszy strumień śmieci z Torunia trafił do spalarni - mówił

wiceprezydent Torunia Zbigniew Fiderewicz.

Wiceprezydent Bydgoszczy Grażyna Ciemniak przekonywała, że na budowie spalarni zyskają lokalne firmy. - Mam nadzieję, że w roli podwykonawców będą pracować przedsiębiorstwa z Bydgoszczy i regionu - mó-

wiła Ciemniak. - Proszę pamiętać także, że to będzie przede wszystkim elektrociepłownia, która przy okazji spalania śmieci będzie wytwarzać prąd i ciepło.

1100
dni

ma wykonawca na zaprojektowanie i budowę spalarni

Poza zaprojektowaniem i wybudowaniem spalarni włoskie konsorcjum zajmie się także postawieniem kompostowni oraz stacji przeładunkowej w Toruniu.

Ze względu na krótki okres realizacji prace projektowe rozpoczęły się już wczoraj. - Powołaliśmy specjalny zespół, który będzie zajmował się tym projektem, żeby jak najszybciej i naj-

sprawniej przeprowadzić tę inwestycję - mówił Marco Giros, dyrektor firmy Astaldi w Polsce.

- Teraz czeka nas okres 21 dni, w trakcie których musimy przygotować plan działania, później mamy 270 dni na przygotowanie projektu - wyjaśniał Bernacca. - W tym czasie będzie trzeba uzyskać wszystkie pozwolenia, będzie można równolegle rozpocząć także już niektóre prace konstrukcyjne.

Zdaniem bydgoskich ekologów przeciwnych tej inwestycji to właśnie ten etap może wygenerować największe opóźnienia. - Konieczne będzie bowiem przeprowadzenie drugiego postępowania środowiskowego, co było zapisane we wcześniejszych dokumentach oraz we wnioskach z rozpraw administracyjnych - twierdzi Marek Zientak z Bydgoskiego Forum Ekologicznego.

Nie zgadza się z tym prezes ProNatury Lech Głowacki. - Co do zasady, jeśli w przygotowanych teraz dokumentach zostaną spełnione wymagania obecnej decyzji środowiskowej, to nie będzie konieczne przeprowadzenie ponownego postępowania - twierdzi Głowacki. ●